

(Il Tempo - A.Austini) Koniec końców Roma i Dzeko się spotkali. Garcia będzie miał swojego napastnika, który chce wrócić do bycia czołowym graczem. Manchester City będzie musiał się z tym pogodzić. Transakcja zamknie się na mniejszych liczbach niż przewidywano: nie więcej niż za 17-18 mln euro ogółem.

Baldissoni i Sabatini pracowali wczoraj przez cały dzień między Trigorią i Placem Wszystkich Ludzi, będąc przekonanymi, że można wyrwać definitywne porozumienie za 15 mln euro plus 2 bonusów. Po tym jak żądali na początku 30 mln, City zeszło do 18+5 mln, otrzymując ofertę Giallorossich w ostatni czwartek i zostając przekonanymi na koniec do kolejnego obniżenia poprzeczki i uwolnienia się od wynagrodzenia 7 mln euro netto gracza, którego Pellegrini uznaje za rezerwowego rezerwy. Dzeko zrobił swoje, prosząc z coraz większym naciskiem o sprzedaż Bergiristaina i nie może się doczekać wylądowania w stolicy Włoch, gdzie czeka na niego 4-letni kontrakt za 4,5 mln euro plus premie z opcją na piąty sezon. Transakcja znajduje się nadal na drodze ustalenia – do negocjacji są warunki płatności – stąd Roma nie zaplanowała jeszcze "dnia Dzeko": od jutra każdy dzień będzie dobry na podpis i przybycie gracza. Jeśli doszłoby do wszystkiego w czasie (ciężko), Garcia widziałby go chętnie w środę w Barcelonie.

Na Camp Nou nie będzie Salaha, gdyż tego samego dnia dojdzie w Londynie do spotkania Chelsea i Fiorentiny: sparing na Stamford Bridge to ostatnia okazja na porozumienie dotyczące Egipcjanina, bez przejścia przez ścieżki prawne. Od dziś Chelsea może prosić FIFA o transfer prowizoryczny, jednak Anglicy mają nadal nadzieję na znalezienie innego rozwiązania. Viola chce pieniędzy lub gracza, Roma w tym momencie nie może robić nic innego jak się przyglądać.

Sabatini nie traci czasu i od jutra będzie pracował nad lewym obrońcą. Zaplanowano już spotkanie w Mediolanie z negocjatorem, który pracuje nad Masuaku. Pośrodku jest też Mino Raiola, dobry przyjaciel prezydenta Olympiakosu, jednak do tej pory Grecy nie zeszli poniżej wyceny 15 mln euro. Zdecydowanie zbyt wysokiej według Romy, która zatrzymała się na propozycji 9 mln plus bonusy. Równolegle postępują negocjacje w sprawie Digne, który poprosił PSG o sprzedaż. Roma chce wypożyczenia z prawem do wykupu, licząc na presję gracza, który z zadowoleniem przyjąłby transfer pod rękę Garcii. Sabatini utrzymuje też kontakty w sprawie Kurzawy, który kosztuje najwyżej z trójki, jednak na papierze wydaje się najlepszy. W tyle znajdują się Adriano (w środę będą rozmowy z Barceloną) i Moreno z Liverpoolu. Roma nie jest z kolei zainteresowana Tremoulinasem z Sevilli,

oferowanym w ostatnich dniach.

Dwa zakupy i co najmniej cztery sprzedaże do zrobienia. Milan wrócił po Romagnolego: klub czeka na przedstawienie oferty na poziomie 28 mln euro, w tym miejscu ciężko będzie powiedzieć nie. Destro chce Bayer Leverkusen, Doumbię CSKA Moskwa, problemem jest to, że obydwa kluby chcą wypożyczeń. Gervinho ocenia propozycje z Turcji, z kolei Ljajic został usunięty z listy transferowej. Jest graczem ukształtowanym we Włoszech i jego zatrzymanie jest niezbędne w związku z nowymi normami pomniejszonych kadr. Vestenicky idzie na wypożyczenie do Modeny.

Autor: abruzzi